

Mona

Słowa: Peggy Seger

Muzyka: tradycyjna

Wykonawca: Packet

Ref: a G a a G a
 a e a e
 a e a a e a
 d e a d e a
 Był pięćdziesiąty dziewiąty rok,
 Pamiętam ten grudniowy dzień,
 Gdy ośmiu mężczyzn zabrał sztorm
 Gdzieś w oceanu wieczny cień.

1. a G a a G a
 a e a e
 a G a a G a
 d e a d e a
 W grudniowy płaszcz okryta śmierć
 Spod czarnych nieba zeszła chmur,
 Przy brzegu konał smukły bryg,
 Na pomoc "Mona" poszła mu.

a G a Gdy przyszedł sygnał każdy z nich
 a e Wpół dojedzonej strawy dzban
 a G a Porzucił by na przystań biec,
 d e a By ruszyć w dziki z morzem tan.

Ref: a G a Był pięćdziesiąty dziewiąty rok,
 a e Pamiętam ten grudniowy dzień,
 a e a Gdy ośmiu mężczyzn zabrał sztorm
 d e a Gdzieś w oceanu wieczny cień.

2. a G a A fale wściekle biły w brzeg,
 a e Ryk morza tłumił chłopców krzyk,
 a G a "Mona" do brygu dzielnie szła,
 d e a Lecz brygu już nie widział nikt.

a G a Na brzegu kobiet niemy szloch,
 a e W ramiona ich nie wrócą już,
 a G a Gdy oceanu twarda pięść
 d e a Uderzy w ratowniczą łódź.

Ref: a G a Był pięćdziesiąty dziewiąty rok,
 a e Pamiętam ten grudniowy dzień,
 a e a Gdy ośmiu mężczyzn zabrał sztorm
 d e a Gdzieś w oceanu wieczny cień.

3. a G a I tylko krwawy słońca dysk
 a e Schyliło już po ciężkim dniu,
 a G a Mrok okrył morze, niebo, brzeg,
 ...

d e a Wiecznego całun ścieląc snu.

a G a Wiem dobrze, że synowie ich
a e Też w morze pójda, kiedy znów
a G a Do oczu komuś zajrzy śmierć
d e a I wezwie ratowniczą łódź.

Ref: || a G a Był pięćdziesiąty dziewiąty rok,
|| a e Pamiętam ten grudniowy dzień,
|| a e a Gdy ośmiu mężczyzn zabrał sztorm
|| d e a Gdzieś w oceanu wieczny cień.